

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,  
środa

9 czerwca  
1948 r.

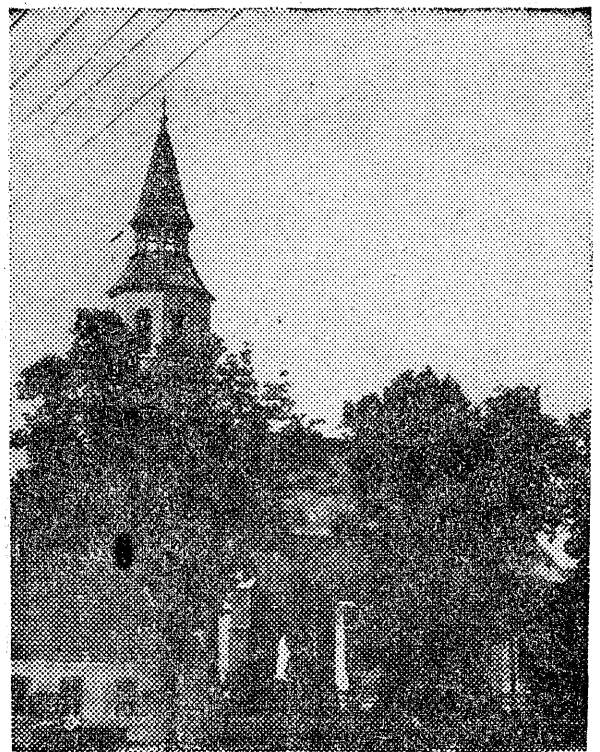
Rok IV  
Nr 157  
(1063)



## Powódź na Podkarpaciu — Zakopane odcięte Komunikacja kolejowa wstrzymana — Fala przyboru dochodzi do 6 metrów

Długotrwałe i silne deszcze spowodowały na rzekach Podkarpacia znaczny przybór wód. Szczególnie silnie wezbrały rzeki karpackie: San, Wisłoka i Dunajec. W niedzielę, 6 bm. zarządzono pogotowie przeciwpowodziowe w Krakowskim i Przemyślu. 8 bm. na skutek przyboru wód zarządzono lokalne pogotowie milicji w powiatach Sanok, Mielec, Przemyśl i Jasło. POZIOM WODY PRZEKRACZA MIEJSCAMI 6 M. W powiecie sanockim zalanych zostało kilka gromad.

WSTRZYMANY w Dyrekcji Krakowskiej na następujących odcinkach: Kraków — Tarnów, Szytkowice — Wadowice — Skawce — Sucha — Wadowice — Kalwaria; Su-



Rzgów z pięknie położonym kościołem, zbudowanym w 1469 roku. (Fot. M.Sawczuk)

## Rozejm na 50 minut Tel-Awiv ponownie zbombardowany

LONDYN, 8. 6. (PAP). — We wtorek przerwana została na 50 minut bitwa o Jerozolimę. Podczas tej przerwy opuścił zajętą przez Arabów dzielnicę przewodniczący gminy żydowskiej w Jerozolimie Mordechaj Weingarten z żoną, trzema córkami i dwojgiem sierót żydowskich pod ochroną flagi Czerwonego Krzyża.

Przeszedł on do centralnej części miasta, pozostającej w rękach Żydów. Dnia 28 maja, gdy poddał się garnizon żydowski w starej dzielnicy Jerozolimy, Arabowie zabrali Weingartena i jego rodzinę jako zakładników do Ammanu, jednakże w ubiegły poniedziałek odwieźli ich spowrotem do Jerozolimy i zgodzili się na wydanie ich Żydom.

Wojska arabskie wznowiły ostrzeliwanie centralnej Jerozolimy o 8 minut wcześniej, niż ustalono w porozumieniu z Czerwonym Krzyżem. Urzędnicy i dziennikarze, którzy obserwowali wydanie Weingartena, schronili się znów do bram domów, gdy rozległy się nagłe strzały.

PARYŻ, 8. 6. (PAP). — Jak donosi agencja France Presse komunikat żydowski opublikowany ubiegłej nocy donosi, o zbombardowaniu przez Arabów północnego przedmieścia Tel-Awivu. Dwoje dzieci zginęło, kilkanaście osób rannych.

Podczas nalotu egipskiego został poważnie uszkodzony budynek, w którym mieści się biuro mediatora ONZ. Personel biura nie doznał szwanku.

Bomby spadły na ulice i na plac rynkowy, przepelniony tłumem. Na zakończenie samoloty typu „Spittfire“ ostrzelały ulice Tel-Awivu z karabinów maszynowych, zabijając i raniąc szereg mieszkańców cywilnych.

**Tylko 50 proc. odszkodowań  
zapłacą Węgry ZSRR**  
BUDAPEST, 8. 6. (PAP). — Na prośbę rządu węgierskiego Związek Radziecki postanowił zmniejszyć o 50 procent, poczynając od 1 lipca odszkodowania wojenne, należne od Węgier.

**Lord Henderson  
— podsekretarzem stanu**  
LONDYN 8. 6. (PAP) — Lord Henderson, został mianowany podsekretarzem stanu w Foreign Office. Powierzono mu m. in. misję dopomagania w zarządzie brytyjskich stref okupacyjnych w Austrii i w Niemczech.

**Flota USA  
na Morzu Śródziemnym**  
PARYŻ, 8. 6. (API) — Stany Zjednoczone wysyłają 14 okrętów wojennych na wody morza Śródziemnego, gdzie odbędą one trzytygodniowe ćwiczenia, rozpoczynające się 21 czerwca. W skład tej eskadry wchodzi pancernik „Missouri” oraz 2 lotniskowce o wyporności 45.000 ton: „Franklin D. Roosevelt” i „Coral Sea”.  
Amerykańskie jednostki morskie odwiedzą szereg portów m. Śródziemnego, między innymi Gibraltar, porty francuskiej Riwiery, Genue, Livorno i Algier.

## Łagodność, szacunek i dobre wychowanie

Interesy narodu niemieckiego są zbliżone z naszymi... naród niemiecki jest równie jak nasz, narodem chrześcijańskim i cywilizowanym. Wiemy, że podobne tezy głosił przez długie lata przyjaciele Hitlera — Mussolini i Franco. Wolno też mniemać, że podobne myśli kryły się na dnie osławionego listu papieskiego do biskupów niemieckich. Słowa powyższe nie pochodzą jednak od wrogów cywilizowanego i demokratycznego świata, ani też od tych, co w czasie wojny błogosławili ich oręż. Zdanie, zacytowane na wstępie, wypowiedział na konferencji prasowej gubernator wojskowy brytyjskiej strefy okupacyjnej gen. sir Brian Robertson. Gen. Robertson polecił personelowi angielskiemu na terenie okupacji nawiązanie jak najlepszych i najbardziej serdecznych stosunków towarzyskich z Niemcami. A organ brytyjskiej partii „liberalnej”, krytykując dotychczasowy stan rzeczy, na woli do „traktowania Niemców z łagodnością, szacunkiem i stosowaniem jak najlepszych manier”. Kraj polityki brytyjskiej zatoczył pełne 180 stopni.

Mija właśnie dziesięć lat od chwili, gdy lord Halifax przy pełnym parciu Chamberlaina ustąpił z emisarzami ówczesnych władców „chrześcijańskiego i cywilizowanego” narodu niemieckiego metody realizacji tych „zbieżnych” interesów kosztem „ras niższych” — Słowian, Francuzów, ludów „kolorowych” etc. Wprawdzie w okresie tego dziesięciolecia miały miejsce wypadki, stawające pod wyraźnym znakiem zaprzeczenia stopień owej „zbieżności”. Gen. Robertson musiał podczas swych przejazdów służbowych do Londynu widywać ogrodzone pozostałości gruzów, pod którymi zginęły z ręki „cywilizowanych chrześcijan” z nad Renu, Łaby i Szprewy dziesiątki tysięcy jego rodaków. Może nawet pamięta mowy dzisiejszego protagonisty imperializmu i niemieckiego — Churchilla — zapowiadające walkę do ostatka z nawałą germańską.

A jeżeli zapędził się w okolice Citty londyńskiej — mógł przekonać się z jaką „łagodnością, szacunkiem i dobrymi manierami”, potraktowano wiosną 1941 stołeczną filię redakcji „Manchester Guardian”. Mimo to pupile Bevina wrócili całkowie do „ideologii” Halifaxa. Gen. Robertson stawia znak równania między narodem niemieckim, a angielskim, dlatego, by psychika Niemiec, a zwłaszcza tych kół, z którymi najgoręcej pragnie zbratania, uległa przeobrażeniu pod wpływem tragedii ludzkości, by dojrzał w niej postawę pojęć demokratycznych. Wręcz przeciwnie, Algebra gen. Robertsona poddyktowana jest właśnie faktem, że tak się nie stało. Nie podzielimy poglądów gen. Robertsona. Dla nas nie ma znaku równania między Hitlerowcami i Junkrami, a narodem angielskim. Dla nas „równanie Robertsona” obejmuje tylko te kola nad Tamizą i Potomakiem, w których legną się takie właśnie swoiste, choć nie nowe, teorie matematyczne. (a. sk.)

W chwili obecnej odbywa się ewakuacja osiedli zagrożonych. W akcji biorą udział: Milicja Obywatelska, ORMO, straż pożarna oraz oddziały KBW. W Gorlicach sytuacja została opóźniona. Pod Mielcem zanotowano silny przybór wody na Wisłocę. Na drodze Trzebnów — Sterynia zerwany został most prowizoryczny, co spowodowało przerwy w komunikacji. W okolicy Łañcuta zanotowano częściowe wylewy rzek Wisłoki i Sanu. Pod Przemyślem stan wody zwiększa się. Pogorszenia sytuacji można oczekiwać w okolicach Nowego Targu i Nowego Sącza, gdzie groźba powodzi jest szczególnie aktualna z uwagi na dużą szybkość wody w rzekach górskich. Poziom wody w Wiśle do wczoraj nie uległ jeszcze większym zmianom. WARSZAWA, 8. 6. (PAP). Wskutek trwającej powodzi na Podkarpaciu i podmycia torów oraz uszkodzenia mostów RUCH KOLEJOWY W DNIE DZISIEJSZYM ZOSTAŁ

## Kto zostanie prezydentem Republiki Czechosłowackiej — Opinia wskazuje na prem. Gottwalda

PRAGA 8. 6. (API) — Choroba prezydenta dr Edwarda Benesa i jego rezygnacja wywołały powszechny żal w społeczeństwie czechosłowackim, w którym dr Benesz cieszył się powszechnym szacunkiem. Wszystkie dzienniki poświęciły swe pierwsze strony komunikatom urzędowym o rezygnacji prezydenta — zamieszczając jego portrety i wspomnienia z jego życia. Przypuszcza się, że dr Benesz, który temuż rządowi czechosłowacki ofiarował w dożywocie zamek w Lanach — była siedzibą prezydenta Masaryka — nie opuści w najbliższym czasie Zimowego Vstí. Dr Benesz znajduje się pod stałą opieką lekarską i jakkolwiek od dłuższego czasu stan jego zdrowia nie jest zadowolający — jednakże lekarze wyrażają przekonanie, iż w krótkim czasie powróci do zdrowia. Do chwili obecnej brak wypowiedzi ze strony Frontu Narodowego, który zdecydował o wyborze kandydata na trzeciego z kolei prezydenta Republiki Czechosłowackiej. Przypuszcza się jednak ogólnie, że prezydentem zostanie Klement Gottwald, cieszący się ogromnym zaufaniem całego społeczeństwa. Wśród nazwisk kandydatów na przewodniczącego czechosłowackiego

Zgromadzenia Narodowego — wymienia się w pierwszym rzędzie prof. dr. Zdenka Nejedly, obecnego Ministra Oświaty. Profesor Nejedly, który niedawno

## Opozycja w całej Francji przeciw uchwałom konferencji londyńskiej — Zadowolony tylko min. Marshall

LONDYN, 8. 6. (API). Opublikowanie zaleceń 6 mocarstw w Londynie w sprawie przyszłości Rzeszy wywołało niezadowolone Niemce, a w Paryżu otworzyło możliwość REWOLTY PARLAMENTARNEJ. Oto reakcja w rozmaitych państwach na układ londyński, zebrała z depesz korespondentów agencyjnych: Francja: korespondent Reutera pisze, że istnieją w Paryżu wątpliwości, czy francuskie Zgromadzenie Narodowe chce w ogóle ratyfikować układ, pomimo — jak to określa korespondent — gorączkowej walki rządu o przekonanie wroglej opinii publicznej. Komuniści sprzeciwiają się układowi; uczynia to również degauliści, chcąc wykorzystać ogólne oburzenie dla zbitcia kapitału politycznego. Zdaniem korespondenta, jedynie partie umiarkowane i centrowe są skłonne uważać, że „Francja powinna wyciągnąć obecnie jak największe korzyści z tej złej roboty”, mimo że i tym kołom „nie podobały się londyńskie propozycje”. Północjalny „Le Monde” pisze, że układ londyński wywołał opozycję w całej Francji. „Humanité” wyraża to w słowach: „kto wybiera Trumana, wybiera Kruppa. Kto wybiera reakcję w Paryżu i Waszyngto

dobrą monetę. Wśród pewnej liczby członków Partii Pracy panuje obawa co do reakcji Francji. Poseł Warbey oświadczył wprost, że istnieje możliwość „politycznych zaburzeń w tym kraju w związku z uchwałami londyńskimi”. Benelux: Propozycje zostały tu przyjęte z pewnym zaniepokojeniem, chociaż mniejszym niż we Francji, ze względu na korektury graniczne na rzecz tych krajów. Stany Zjednoczone: Jak było do przewidzenia koła rządowe Stanów Zjednoczonych odnoszą się do uchwały konferencji londyńskiej z największą aprobatą. Rzecznik Departamentu Stanu raz jeszcze podkreślił znaczenie Niemiec dla „odbudowy” Europy. Tu, podobnie jak i w Wielkiej Brytanii największy kłopot sprawia Francja. ZSRR: Agencja ADN donosi, że marsz. Sokołowski otrzymał tekst układu londyńskiego już w chwili, gdy radio i agencje ogłaszały go na cały świat. W ten sposób, marszałek nie został uprzedzony o treści komunikatu przed jego opublikowaniem. Moskiewska „Prawda” oświadczyła wczoraj, że konferencja londyńska ma na celu zawarcie tajnego układu o rozczłonkowaniu Niemiec. Układ taki nigdy nie uzyska aprobaty międzynarodowej.

Wyjeżdżając na wczasy nie zapomnij zaprenumerować „DZIENNIK ŁÓDZKI” pisma, które stale czytujesz. Posiadanie w czasie urlopu własnej gazety uprzyjemni Ci pobyt i zapewni kontakt ze światem. Prenumeratę wszystkich pism przyjmuje Dział Prenumerat, ul. Piotrkowska 53 w godzinach od 8 do 18, tel. 180-74, konto PKO VII - 567 lub każdy Urząd Pocztowy.

# O Palestynie i Niemcach we Francji

— Niezadowolone z polityki min. Bidaulta (Korespondencja własna API dla „Dziennika Łódzkiego”)

Opieszałość rządu francuskiego w uznaniu Państwa Izraela wywołała wielkie zdziwienie opinii publicznej naszego kraju. Nie wyobrażano sobie, że polityka zagraniczna Francji do tego stopnia jest związana z polityką Wielkiej Brytanii.

Nieoficjalnie, pan Bidault stał wyraża się z sympatią o Żydach i ich walce o niepodległość, ale wydaje się być zdecydowany nie uczynić niczego, co mogłoby się Wielkiej Brytanii nie podobać. Nikt nie wątpi, że postępując w ten sposób rząd działa wbrew jaśno wyrażonej woli Zgromadzenia Narodowego.

W celu usprawiedliwienia rezerwy, której jedynym motywem jest obawa przed niezadowolaniem pana Beavina, w kołach rządowych podkreśla się fakt, że Francja, przez Unię Francuską, jest także sama związana z religią muzułmańską. Przez uznanie państwa Izraela — twierdzą te koła — wywołałoby się głębokie niezadowolenie Afryki Północnej.

Jednocześnie jednak stosuje się bezlitosne represje wobec mieszkańców Północnej Afryki.

W samej Francji robotnicy-emigranci z Północnej Afryki są przedmiotem nieustannych przesładowań policji. W tych warunkach, nie pozbawione ironii jest to udawanie zainteresowania dla państw arabskich. W rzeczywistości jest to zwykłym pretekstem.

## BEZSKUTECZNE ŻĄDANIA

W skład delegacji, która w ubiegłym tygodniu żądała od pana Bidault uznania państwa Izraela wchodzili nie tylko komuniści, sojaliści i radykałowie, lecz także p. Marc Sangnier, przedstawiciel MRP, założyciel Chrześcijańskiej Demokracji we Francji, i Abbé Bouiller, wybitny profesor Instytutu Katolickiego, który poza tym okazywał zawsze wielką sympatię dla nowej Polski.

Problem ten koncentruje dokola siebie ludzi, którzy niezależnie od swych przekonań politycznych, nieraz zupełnie przeciwnych, wierzą w francuskiej tradycji szlachetnego i postępowego humanizmu. Stanowisko rządu wobec tego ruchu, który jest niewątpliwie wyrazem ogólnych nastrojów naszego narodu, jest szczególnie charakterystyczne w świetle faktu, że rozłam między rządem i krajem wzrasta w miarę, jak rząd wiąże się coraz ściślej z „koalicją zachodnią”.

## ZNAMIENNE ZJAWISKA

Zjawisko to, jeśli chodzi o Palestynę, jest bardzo znamienne, lecz niemniej znamienne jest w związku z problemem Niemiec.

## Powódź na Podkarpaciu

(Dokończenie ze str. 1)

cha — Chabówka — Zakopane; Chabówka — Nowy Sącz; Stróże — Nowy Sącz; Muszyna — Krynica — Orłów; Stróże — Jasło; Munina — Horyniec-Zdrój; Żurawiec — Przemysł.

W związku z powyższym pociąg p.o.p. odchodzący z Warszawy Wsch. o godz. 20 do Przemysła, kursować będzie tylko do Żurawicy. Pociąg p.o.p. odch. (we wtorek, czwartki i soboty) z Warszawy Gł. o godz. 19.15 do Zakopanego kursować będzie tylko do Krakowa. Pociąg p.o.p. odch. (w poniedziałki, środy i piątki) z Warszawy Gł. do Krynicy nie będzie kursował aż do odwołania. Pociąg osobowy odch. codziennie z Warszawy Gł. o godz. 21.00 do Zakopanego kursować będzie tylko do Krakowa.

Ze względu na pogarszającą się sytuację powodziową nie należy oczekiwać przynajmniej na najbliższych 24 godz. poprawy komunikacji na zagrożonych przez powódź odcinkach kolejowych.

Władze kolejowe z całą energią przystąpiły do usuwania zniszczeń wywołanych przez przybór wody, by jak najszybciej doprowadzić komunikację kolejową do pierwotnego stanu.

Rząd francuski ponosił w Londynie porażkę, która jest nie tylko klęską dyplomatyczną, lecz która wywołała olbrzymi oddźwięk w całym kraju.

Żaden pretekst, żadna „międzynarodowa konieczność” nie może usprawiedliwić w oczach narodu francuskiego polityki, która w

ten czy inny sposób pozwala na wskrzeszenie, bez żadnej kontroli Niemiec imperialnych i antydemokratycznych tuż za naszymi granicami.

Kiedy w tym samym tygodniu polityka uległości wobec Ameryki wskrzesza siły niemieckie, a

## Największa bitwa partyzancka

odbyła się przed 4-ma laty w Lubelszczyźnie

— 3.000 partyzantów przeciw 40.000 Niemcom

W związku z 4 rocznicą największej bitwy partyzanckiej w Polsce, jaką stoczyły oddziały Armii Ludowej w lasach Lipskich i Janowskich z wielokrotnie przewyższającymi siłami hitlerowskimi, dnia 13 czerwca br. w Lublinie odbędzie się uroczystość, mająca na celu uczczenie pamięci poległych w tej bitwie bohaterów Armii Ludowej.

Trwająca dwa tygodnie, pamiętna bitwa partyzancka Armii Ludowej na Lubelszczyźnie, rozpoczęła się dnia 8 czerwca 1944 roku wielkim manewrem sił niemieckich, mającym na celu okrajenie i zniszczenie skoncentrowanych w lasach Lipskich polskich oddziałów partyzanckich.

Ze względu na zbliżającą się ofensywę radziecką (armia radziecka forsowała wówczas linię Bugu), Niemcy dążyli wówczas za wszelką cenę do uzyskania spokojnego zaplecza dla swej cofającej się armii. Kosztownym osłabieniem odcinka frontu wschodniego skoncentrowali oni do walki w lasach Lipskich trzy frontowe dywizje piechoty, korpus kawalerii kalmuckiej oraz znaczne siły żandarmerii, policji i SS.

W sumie Niemcy zgromadzili około 40 tysięcy wojska wraz z artylerią, czołgami i lotnictwem.

Wielkim siłom niemieckim przeciwstawiło się zaledwie 3 tys. partyzantów polskich i radzieckich, pod dowództwem płk. Borkowskiego i kapitana Szelesta. Ponadto w akcji wzięły udział: oddziały aktywów PPR, oddziały B. Ch. oraz oddziały NOW ze zgrupowania „Ojca Jana”, podporządkowanego Armii Krajowej.

Pierwszą potyczkę z Niemcami stoczono 10 czerwca pod Jarocinem.

Główne uderzenie niemieckie na pozycje partyzanckie nad rzeką Branwią nastąpiło 14 czerwca 1944 roku, o godz. 6 rano.

Bitwa, do której Niemcy wprowadzili artylerię, czołgi i lotnictwo, trwała do godz. 11 w nocy. Po całonocnym zwycięskim odparciu bezustannych ataków niemieckich, partyzanci pod osłoną nocy przedarli się na południowy wschód, w kierunku miejscowości Cisny i Szeligi.

W ciągłych walkach ugrupowania partyzanckie przedostały się wyczerpującym marszem do puszczy Solińskiej, którą Niemcy zaczęli otaczać od południa i północy.

22 czerwca oddziały partyzanckie ponownie ruszyły do wyczerpującego marszu środkiem puszczy Solińskiej, napotykając po drodze na obóz AK, pod dowództwem mjr. Kaliny. Mjr. Kalina odrzucił propozycję skoncertywania siły i wspólnego przedarcia się z okrajania. Decydując się na samodzielne działanie, wpadł on niestety ze swymi oddziałami w kocioł, w którym pod ogniem samolotów i artylerii oddziały te zostały całkowicie rozbite.

Tymczasem oddziały Armii Ludowej w najcięższych warunkach marszowych skierowały się ku północy i przedzierając się szturmem przez li-

## W obronie łódzkiej WSGW

— Uchwała organizacji studenckich

W sprawie projektów likwidacji łódzkiej Wyższej Szkoły Gospodarskiej i Miejskiej zabrali głos przedstawiciele Federacji Polskich Organizacji Studenckich (F.P.O.S.). Prezydium Komitetu Środowiskowego F.P.O.S. powzięło następującą uchwałę protestującą:

Prezydium Komitetu Środowiskowego F.P.O.S. stwierdza, że istnienie takiego typu Uczelni, jak Wyższa Szkoła Gospodarska Miejska jest na terenie ośrodka łódzkiego konieczne z uwagi na interes młodzieży robotniczo-chłopskiej stu-

skiego zmuszają Francję do złamania słowa i sprzeniewierzenia się tradycjom demokratycznym, polityka „zachodnia” rządu ukazując się w swym właściwym świetle.

Następujące przegrupowanie, które przypomina pod wielu względami przegrupowanie Ruchu Oporu, pod podwójnym hasłem — tradycji republikańskiej i obrony interesu narodowego.

Pierre Courtade

## Bruening z instrukcjami jedzie do Niemiec

LONDYŃ, 8. 6. (API) — Brytyjskie min. spraw zagr. udzieliło oficjalnego zezwolenia na wjazd do Niemiec Heinrichowi Brueningowi, b. kanclerzowi Rzeszy z okresu Republiki Weimarskiej.

Bruening motywował oficjalnie swą próbę o pozwolenie przyjazdu do Niemiec, chęcią odwiedzenia swej rodziny. Wiadomo jednak poszczególnie, iż podróż jego ma przede wszystkim cele polityczne. Według wiadomości z koł dobrze poinformowanych wiezie on amerykańskie instrukcje dla premiera zachodni-niemieckiego Pfuendera, z którym zamierza się spotkać.

## Plan roczny do 4 grudnia postanowili wykonać górnicy

Powzięta przez górników kopalni „Piast” w Łędzinach inicjatywa wykonania rocznego planu wydobycia do dnia 4 grudnia br. podchwycyły załogi innych kopalń Jaworznicko-Nikolowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. W przedterminowym wykonaniu planu wezmą udział m. in.: szyb „Bolesław Bierut” kopalni „Jaworzno” w Jaworznie, kopalnia „Janina” w Libiążu, kopalnia „Artur” w Sierpsku.

## Przygotowania do zjednoczenia ruchu młodzieżowego w Polsce

Jak informuje Centralny Komitet Jedności Młodzieży, na terenie całego kraju prowadzone są intensywne prace przygotowawcze do kongresu zjednoczeniowego.

6 czerwca br. odbyły się na terenie całego kraju zebrania wyborcze 4 organizacji studenckich: AZWM, „Życie”, ZNMS, „Wici” i ZMD, na których wybrano łącznie ze wszystkich ośrodków 300 delegatów na Kongres Zjednoczeniowy Organizacji Studenckich we Wrocławiu.

Uczestnicy konferencji w uchwalo-nych rezolucjach zaproszali prze- ciwko wypowiedziom papieża w li-ście do biskupów niemieckich, kwes- tionującą nasze granice zachod- nie oraz przeciwko wystąpieniu Episkopatu polskiego do młodzieży.

## Kursy dla aktywu „Wici”

W dniach od 7 czerwca do 11 lipca br. odbędzie się na terenie całego kraju kursy przeszkoleniowe dla wiejskiego aktywów młodzieżowego „Wici”.

Kursy te mają na celu ideologicz- ne przygotowanie młodzieży wiej- skiej do zjednoczenia wszystkich działających w Polsce organizacji młodzieżowych.

## Junacy łódzcy dobrze pracują

Poważne osiągnięcia brygad SP w Szczecinie i w Łodzi

Wczoraj nadeszła do Łodzi wiadomość, że młodzież łódzkiego pracująca w brygadach Służby Pol- sce przy odbudowie Szczecina zorganizowała w dniach od 3 do 6 bm. wysiłek pracy. Jak się okazuje to przedsięwzięcie junaków dało po- ważne rezultaty, większość bowiem drużyn przekroczyła normę pracy w przeszło 450 proc. Największe zaś sukcesy odnieśli patrolowy Apolina- ry Jezierski i junak Eugeniusz Pa- ra z 7 kompanii 71 drużyny, wyko- nali oni 678 proc. normy w robotach ziemnych.

Tak poważne osiągnięcia junaków S. P. spotkały się z uznaniem łódz- kich organizacji społecznych mło- dzieżowych i zawodowych. Prezy- dium MRN wraz z organizacjami łódzkimi zamierza ufundować wy- różniającym się w pracy specjalne nagrody. W dniu zaś 13 bm. ma się udać z tymi nagrodami z Łodzi spe- cjalna wycieczka do Szczecina.

Jak się dowiadujemy, młodzież szkół łódzkich nie chce pozostać w tyle za swymi kolegami z prowincji i w szeregach S. P. pracuje wy- trwale nad odbudową Łodzi. W dniach 1, 2 i 3 bm. pracowały pier- wsze grupy.

W Parku Poniatowskiego pra- cowało przeszło 100 uczniów III i XII Państw. Gimnazjów, wykonując przeszło 128 proc. normy. Szczegół- nie się wyróżnili przy obsiewaniu trawników uczniowie III Państw. Gimnazjum Roman Patry wraz ze swą drużyną oraz St. Jenyński, Ro- man Majnerowski, Ireneusz Pier- galski, Edward Senkowski i Władysław Terlecki.

Okolo 150 uczniów z XI i XVIII Państw. Gimn. przystąpiło z dniem 1 czerwca do karczowania, oczysz- czania z chwastów i konserwacji ko- rzyta rzeki Bałutki i na terenie Par- ku Ludowego. W ciągu 3 dni mło- dzież ta oczyściła koryto rzeczki na odcinku 750 m. długości.

Trzecia grupa młodzieży — 50 uczniów XIX Państw. Gimn. pra- cowała przy przedłużaniu ul. Stodol-

nianej. Praca ta była wyjątkowo ciężka, należało usuwać gruz a w wielu miejscach nawet rozbijać po- zostatek po zburzonych domach fun- damenty. Wyniki pracy okazały się jednak niemiernie imponujące, gdyż w ciągu 3 dni usunięto około 200 m sześciu gruzu.

Z dniem 4 bm. przystąpiły na o- kres 3 dni do pracy nowe grupy młodzieży. W Parku Poniatowskiego i w Parku Ludowym pracowali uc- zniole XV Państw. Gimnazjum. Pra- ca zaś nad przedłużeniem ul. Sto-

dolnianej kontynuowali uczniowie IX Państw. Gimnazjum.

Pomimo deszczów, które utrudnia- ły pracę, osiągnięto rezultaty nie mniej poważne niż w ciągu pierw- szych 3 dni. Na szczególne podkre- ślenie zasługuje wysiłek uczniów IX Państw. Gimn., którzy usunęli z ul. Stodolnianej gruzem zasypali basen powojenny przy ul. Wojska Polskiego i Marysińskiej, który dot- ąd zatrzymywał powietrze z powodu nagromadzonych w nim nieczystości.

(jb)

kację kolejową do pierwotnego sta- nu.

## 1000 statek wszedł do Gdańska

W dniu 6 bm. zawinął do portu gdańskiego tysięczny statek w tym roku. Był nim duński s/s „Scandia”, przybył on po ładunek węgla.

Fakt ten wskazuje na znaczne zwiększenie ruchu statków w por- cie gdańskim w porównaniu z rokiem ub., gdyż tysięczny statek wszedł w gdańsku w r. 1947 o dwa miesiące później, w dniu 8 sierpnia.

## Prognoza pogody

W dzielnicach zachodnich kraju pogodnie z zachmurzeniem zmienne- nym. Słaboność do burz. Na wscho- dzie kraju zachmurzenie i duże o- pady.

Temperatura w ciągu dnia od plus 17 stopni do plus 27.

Słabe wiatry przeważnie z kie- runków północnych. Na zachodzie zmienne.

## ZOFIA PĘTKOWSKA

ZALOZYLKA I DLUGOLETNI PRZELOZONA GIMNAZJUM I LICEUM ZENSKIEGO SODALISKA, ODZNACZONA ZLOTYM KRZYZEM ZASLUGI, NIESTRUDZONA PRACOWNICZKA NA NIWIE PEDAGOGICZNEJ, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 8 czerwca 1948 roku, w wieku lat 77. Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w kaplicy szkolnej przy ul. Wólczanńskiej 55 dnia 10 czerwca, o godzinie 10. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy szkolnej do grobu rodzinnego na stary cmentarz katolicki przy ul. Ogrodowej nastąpi tegoż dnia o godzinie 17.

DYREKCYJA, NAUCZYCIELSTWO, KOŁO RODZICIELSKIE I MŁODZIEŻ Gimnazjum i Liceum Zofii Pętkowskiej w Łodzi.

## PIOTR ADAMSKI

INŻYNIER - CHEMIK, zmarł dnia 6 czerwca 1948 roku. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 9 VI. o godz. 10 w kościele Akademickim (ul. Sienkiewicza 60), po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na Stary Cmentarz Katolicki przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają, wyrażając najgłębsze współczucie, Drogiej Pani Profesor Dr K. Zawistowicz-Adamskiej.

STUDENCI ETNOGRAFII Uniwersytetu Łódzkiego.

# Każde ukąszenie - 20 zastrzyków

## Jak władze sanitarne w Łodzi walczą z wścieklizną

### Należy ściśle wykonywać zarządzenia

Miejska statystyka sanitarna daje, że w Łodzi w styczniu r.b. było 2 pokąsania, w lutym 10, w marcu 3, w kwietniu 19, a w maju już 39. tego zestawienia wynika, że w miarę zbliżających się ciepłych miesięcy, liczba pokąsań przez psy stale wzrasta.

#### PSY NA SMYCZY

Nad tym nad wyraz niepokojącym objawem nie można przejść do porządku dziennego, jeśli zważyć, na jakie niebezpieczeństwo narażeni są ludzie pokąsani i ile czasu poświęcać muszą na leczenie. Choć prezydent m. Łodzi wydał zarządzenie w sprawie zwalczania wścieklizny i w związku z tym psy posiadające prowadzone na smyczy, posiadacze psów puszczają je luzem.

#### POMOC

W każdym wypadku pokąsany kłosa z pomocy lekarskiej w rejonowych dozorach sanitarnych. Szczególnie jednak przeciw wściekliznie musi nabyć w Państwowym Zakładzie Higieny przy ul. Wodnej, na swój rachunek, jeśli jest ubezpieczony na rachunek Ubezpieczalni Społecznej, względnie na rachunek miasta, jeśli jest ubogi. W każdym razie leczenie jest kosztowne. Z uwagi na to, że po ulicach biega psy bezpańskie, a zatem wiadomo, czy pies był zdrowy, czy chory, pokąsany tak, czy owak czeka kuracji w ciągu 3 tygodni, otrzymuje 20 zastrzyków.

W związku z tą plagą pokąsań, uzyskaliśmy kilka informacji w sprawie walki z wścieklizną.

#### CO TO JEST WŚCIEKLIZNA?

Wścieklizna, to ostrą chorobą zakaźną, na którą chorują psy, koty, świnie i konie. Chorobę wywołuje zarazek atakujący mózg zwierzęcia. Siedliskiem zarazków jest ślina i mleko.

Koniecznym warunkiem powstania choroby jest przeniknięcie zarazków do krwi. Rany kątne na odsłoniętych częściach ciała są najbardziej niebezpieczne od ran, zadanych przez ubranie, gdyż więcej śliny trafia przy tym do krwiobiegu. Wścieklizna jest zaraźliwa nawet w

utajonym okresie choroby, to znaczy zanim wystąpiły typowe objawy. Utajony okres choroby trwa przy wściekliznie 2 tygodnie.

#### CZŁOWIEK, KTÓRY NIE PODDAŁ SIĘ SZCZEPIENIOM

U człowieka choroba ma przebieg następujący: miejsce zranienia za-

## Domy bepańskie w Łodzi czekają na prawych nabywców

Omawiana od dłuższego czasu sprawa sprzedaży domów ponemieckich wkroczyła wreszcie na realne tory. Dla Łodzi zagadnienie to ma szczególnie wielką wagę; na ogólną bowiem ilość 11 tys. nieruchomości o-puszczonych około 8 tys. stanowią domy ponemieckie. Zarząd Miejski, zgodnie z ustawą z dnia 30 stycznia br. o zbywaniu i dzierżawie, względnie przekazywaniu na własność mienu państwowego, złożył do OUL w Łodzi wniosek o przekazanie Zarządowi Miasta na własność wszystkich domów ponemieckich.

Z chwilą załatwienia tych formalności władze miejskie, po wyłączeniu obiektów niezbędnych dla potrzeb miasta pozostałe domy sprzedażą osobom prywatnym na ulgowych warunkach, ustalonych w skali ogólnokrajowej.

Kiedy rozpocznie się w Łodzi sprzedaż domów ponemieckich — na razie trudno przewidzieć, gdyż jak się dowiadujemy, pomiędzy władzami miejskimi i OUL powstała różnica zdań przy interpretowaniu postanowień wspomnianej ustawy, z dnia 30 stycznia br.

Nieporozumienie to należy jak naj-

szybcej zlikwidować. Domy ponemieckie są opuszczone od czasów wojny. Administrowanie nimi niepotrzebnie obciąża aparat Zarządu Miejskiego, a poza tym obiekty te (wskutek braku funduszy miasta na ich konserwację) niszczeją coraz bardziej, zamieniając się stopniowo w ruiny. (jb)

szyciej zlikwidować. Domy ponemieckie są opuszczone od czasów wojny. Administrowanie nimi niepotrzebnie obciąża aparat Zarządu Miejskiego, a poza tym obiekty te (wskutek braku funduszy miasta na ich konserwację) niszczeją coraz bardziej, zamieniając się stopniowo w ruiny. (jb)

## Jagody z lasów łódzkich pojedą do Anglii

### Polska wywiezie ogółem 1.500 ton czernic

Czarne jagody stają się w roku bieżącym artykułem masowego eksportu do Anglii.

#### PLAN EKSPORTU

W roku bieżącym Anglia zamówiła w Polsce 1500 ton jagód. Celem zrealizowania tak wielkiego zamówienia, Ministerstwo Leśnictwa w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu powołało do życia specjalną komisję eksportową, która opracowała już szczegółowy plan zbioru i transportu jagód. Zebranie i wyeksportowanie 1000 ton powierzono Spółdzielni „Las” pozostałych zaś 500 ton — in-

nym mniejszym spółdzielniom względnie przedsiębiorstwom prywatnym. Okręg łódzki ma dostarczyć 300 ton.

**ORGANIZACJA TRANSPORTU**  
Powodzenie akcji eksportowej w dużej mierze będzie zależało od zorganizowania szybkiego transportu. Jagody bowiem są bardzo wrażliwe na wstrząsy przy przewoźce, a poza tym szybko się psują. Czechosłowacja, która obok Polski jest głównym dostawcą jagód do Anglii, zamierza w tym roku dostarczać je samolotami. Polskę nie stać jeszcze na to.

## Żeby ulice Łodzi nie były „dżunglą” stara się o to Służba Wewnętrzna MO

Rola Milicji Obywatelskiej w naszym życiu nie ogranicza się do ścigania przestępczości i zapewnienia bezpieczeństwa. Zakres kompetencji jej jest o wiele szerszy.

Poważnym działem pracy MO jest dopilnowanie, czy przepisy drogowe, ruchu pieszego i pojazdów mechanicznych są wprowadzane w życie. W tym celu Wydział /Służby Wewnętrznej Komendy MO w Łodzi instruuje dokładnie podległe sobie jednostki wykonawcze, jak komisarjaty, posterunki i punkty kontrolne przy wylotach z miasta.

Każdy komisariat posiada podreczniki i instrukcje o przepisach ruchu drogowego, o prowadzeniu pojazdów mechanicznych, o dopuszczalnej szybkości, prawie zatrzymywania się, o pojazdach konnych, o utrzymywaniu dróg i rowów, o konieczności używania tłumików w motocyklowych w miejscach zabudowanych itp.

Przepisy te są wprowadzane w życie. W r. 1947 organa milicyjne w Łodzi dokonywały miesięcznie ok. 35 tys. kontroli ruchu drogowego, zatrzymywano przeciętnie 250 pojazdów miesięcznie. Dzięki tym kontrolom na ulicach i drogach Wielkiej

Łodzi panuje porządek. Stale jednak trzeba jeszcze uciekać się do mandatów karnych.

W maju br. sama tylko Kompania Ruchu Komendy MO ukarała mandatami za przekroczenie przepisów ruchu drogowego 1520 osób na łączną sumę 146 tys. zł. Ogółem suma mandatów za tego rodzaju wykroczenia wyniosła w ub. miesiącu z górą 266 tys. zł.

W tym samym czasie zdarzyły się 34 katastrofy drogowe, w których zginęło 3 osoby, a rannych zostało 29 osób. Zaznaczyć należy, że ilość wypadków stale się zmniejsza.

Wydz. Służby Wewnętrznej przeprowadził ostatnio, jak już donosiśmy, akcję nauki chodzenia, stwierdziwszy, że i ruch pieszy powoduje często wypadki. W akcji tej wzięło udział 2 oficerów, 42 milicjantów, 22 pracowników MZK oraz pewna ilość studentów, uczniów itp.

W pierwszy dzień po zakończeniu nauki chodzenia ukarano mandatami 750 osób na sumę 68 tys. zł. Przeciwno 79 osobom sporządzono doniesienia karno-administracyjne. Również do kompetencji Służby Wewnętrznej należy badanie stanu

sanitarno - porządkowego posesji, lokali i sklepów. Za przekroczenia przepisów sanitarnych wymierzono w maju mandaty w wys. 123,700 zł. Za przekroczenia przepisów handlu, a zwłaszcza nieprzebranie godzin otwarcia lokali wymierzono mandatów w kwocie 17,800 zł.

Powyższe zestawienia cyfrowe świadczą o ogromie zadań, jakie spoczywają na milicji i o wielkim wysiłku, jaki wkłada ona w ustratowanie ładu i porządku. (o)

## Dwóch ekspertów — psychiatrów zbada dziś Popławska

Jak nas informuje Prokuratura, p. Popławska, przeciw której prowadzone jest dochodzenie prokuratorskie za oszustwo w sprawie „trojczaków” i „czworaczków” poddana będzie dzisiaj badaniu psychiatrycznemu przez dwóch biegłych sądowych: prof. dr Wilczkowskiego i prof. dr Hermana.

Badanie psychiatryczne zadecyduje o stanie poczynności Popławskiej. W razie uznania jej za poczynającą całkowicie lub przynajmniej częściowo będzie ona pociągnięta do

#### List do Redakcji

### Swego nie znacie

Mimo, iż od sześciu lat jestem mieszkanką Łodzi, dopiero ostatnio, na skutek krótkiego komunikatu o popularnym koncercie w parku „Źródłiska”, poznałam znajdującego się przy skwerku przy Wodnym Rynku (obecnie „Plac Zwycięstwa”) — najbardziej uroczą prak łódzki, o którym mało pojęcia mają rdzenni łodzianie — a cóż dopiero mówić o „elemencie napływowym”.

Park ten jest ładnie zaplanowany — w szerokiech rzutach mamy przed oczami starannie utrzymane trawniki, kwietniki, romantyczny staw, piękny pawilon dla orkiestry itd.

Ta nieprzejęta całość wydaje się oczom nieprzywykłym do takiego widoku „spacerowiczowi” — jak gdyby nie z naszej — tak okrzyk czułej „zadmionej Łodzi”.

Do powyższych jeszcze dodać należy malowniczy zakątek ogrodu botanicznego z okazami roślin specjalnie hodowanymi — i otrzymamy obraz idealnego miejsca wypoczynkowego po pracy, w dzień pogodny. J. Rud.

## Nominacje w Zarządzie Miejskim

B. ławnik Zygmunt Kaźmierczak powołany został na stanowisko dyrektora Zarządu Nieruchomości w Łodzi.

Jego zastępcą został b. ławnik Jędrzej Szymański.

B. ławnik J. Wróblewski otrzymał stanowisko inspektora ośrodków kolonijnych.

Str. Ludowe desygnowało dr. Mar. Mały w charakterze ławnika Zarządu Miejskiego w Łodzi. Ob. Mar. Mały jest jedynym z dawnych ławników, który pozostał w Kolegium Zarządu Miejskiego. (m)

## Łódzkie uczennice odwiedziły obóz „Służby Polsce” w Szczecinie

Przed kilku dniami 60 uczennic Państwowej Szkoły Przemysłowej w Łodzi odbyło wycieczkę do Szczecina i Świnoujścia. W czasie pobytu w Szczecinie dziewczęta odwiedziły obóz w Wojewódzkiej Komendzie Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” i łódzkiej Brygadzie Junaków, która zatrudniona jest przy odgruzowaniu dzielnicy Szczecina, położonej w nadbrzeżu portowym.

Uczennice łódzkie doznały niezwykłego serdecznego przyjęcia i zapoznania się z warunkami życia i pracy junaków. Pokazano im teren obozu i w miłej atmosferze spożyły wspólny obiad. Brygady młodzieży pomorskiej chwaliły bardzo osiągnięcia swoich łódzkich kolegów, którzy pracują bardzo wydajnie, przekraczając często normę w 200 proc.

#### Proszą o światło

Obywatele łódzcy, zamieszkali przy ulicach Krzywej, Topolowej i Zbaraskiej przylgają się do petycji mieszkańców, ul. Przędzalnianej z prośbą o skierowanie do radnych z południowo - wschodniej dzielnicy miasta, aby przy omawianiu sprawy oświetlenia ul. Przędzalnianej rozpatrzyć również przychylnie na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej i ich wniosek, dotyczący oświetlenia ul. Krzywej, Topolowej i Zbaraskiej.

## A tabliczka jak wisiała — tak wisi

# Do Międzyzdrojów najlepiej jechać pociągiem

(Od specjalnego wysłannika)

W Szczecinie pada deszcz. Nawet komary — ta największa plaga tego miasta — gdzie się podziały. W wyrwach zniszczonych chodników stoją kałuże. Ludzie gromadzą się w bramach. Tylko nieustraszonego fotografa na rynku, nie zważając na deszcz, fotografuje jakąś leciwą jeźmię na tle okrętów i morza, tylko sprzedawcy węgorki niezmiennie siedzą pod swymi wielkimi, barwnymi ogrodowymi parasolami.

Mam jechać do Międzyzdrojów. Dla takiego szczerza łądowego jak ja przejażdżka morską, nawet przy takiej pogodzie, jest wielką atrakcją. Wsiadam więc do tramwaju i jadę do portu. Na nadbrzeżu dziś pusto. Deszcz przestał padać, lecz niebo jest wciąż zasnut chmurami, Odra jest szara.

Przy budce „Gryfu” — na ławeczce śpi sobie smacznie para starsuszków. Pod ławką stoją jakieś koszyki i tobołki. Kasa zamknięta. W budce ani żywej duszy. Biegam po nadbrzeżu, żeby się dowiedzieć, kiedy odpływa statek do Międzyzdrojów. Nigdzie żadnej tablicy informacyjnej. Nikt nie wie. Ktoś kieruje mnie do „Jolanty”. — Trzech marynarzy szoruje biały kadłub stateczku.

— Do Międzyzdrojów? Nie, do Międzyzdrojów nie jeździ żaden statek.

Pędzę więc do „Orbisu”, aby kupić bilet na „PKS”. Szybko przebiegam wzrokiem tabliczki nad okienkami. Jest! „Sprzedaż biletów do wagonów sypialnych PLL Lot i PKS”.

— Proszę o bilet autobusowy do Międzyzdrojów.

— My nie sprzedajemy biletów PKS — odpowiada uroczą panią.

— Jakto nie sprzedajecie? Przecież tu na tabliczce wyraźnie napisano.

— Tak w ubiegłym roku sprzedawaliśmy, ale teraz nie.

A tabliczka — jak wisiała, tak wisi...

Wreszcie na stacji kupiłam bilet, wsiadłam do autobusu i pojechaliśmy. To znaczy ja, jakiś pan super sportowo ubrany, jakaś pani kupcowa z dwoma worami towarów, troje młodych ludzi, małżeństwo z trojgiem dzieci w wieku do lat 3, jakiś restaurator z dwoma koszami raków i pani z wózkami dziecięcymi. Kto, gdzie i

na czym siedział, nie wiem, bo był to model autobusu używanego w pierwszych dniach po wojnie, o wymiarach 1,5 m x 2 m z drewnianą budą, zaopatrzoną w dwa małe okienka. Ciemno, duszno, trzęsie niesamowicie. Całe szczęście, że deszcz nie padał. Jedzie się trzy i pół godziny!

Nauczona doświadczeniem, radzę wszystkim wyjeżdżającym do Międzyzdrojów jechać pociągami. W pociągach, zdających do Szczecina, są specjalne wagony, które w Dębnie są odcepiane i kierowane bezpośrednio do Międzyzdrojów. Najlepsze połączenie: odjazd z Łodzi o godz. 22.10, przejazd z Kutnie do pociągu warszawskiego i o godz. 10 z minutami rano — przyjazd do Międzyzdrojów. Irena Beck

# Jutro mecz Łódź - Warszawa

## Jeszcze jeden egzamin piłkarzy



Jutro w Łodzi na boisku ŁKS ujrzymy mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o puchar Kaluży. Przeciwnikiem piłkarzy Łódzkiej będzie reprezentacja Warszawy. Reprezentacja Warszawy zagra u nas w następującym składzie: Skromny (Borucz), Gierwałowski, Serafin, Waśko, Szczurek, Wiśniewski, Mordarski, Szymański, Oprych, Górski i Cyganik.

Skład Łodzi podaliśmy wczoraj, przypominamy raz jeszcze. Oto nazwiska naszych reprezentantów: Szczerzyński (Komar), Włodarczyk, Jędrzejczak, Korporowicz, Urban, Miller (PTC), Szaliński, Janeczek, Baran, Cichoński, Koczewski, Łącz, w rezerwie Pietrzak. Nie będzie więc grać Hogendorf. Gracz ten ostatni znajduje się rzeczywiście w słabej formie i sądzą, że Janeczek potrafi na skrzydło z powodzeniem go zastąpić. Zresztą, jeżeli chodzi o skrzydłowych, to zastosowano tutaj raz jeszcze eksperyment. Już na meczu ligowym ŁKS z Polonią widzieliśmy Łacza grającego na skrzydło, który na ogół nam się znacznie lepiej podobał niż na stanowisku łącznika. Mammy jednak pewne zastrzeżenie, a mianowicie to, żeby skrzydłowi nie „pchali się” do środka, co wynika po prostu z przyzwyczajenia.

Szczerzyński awansował na bramkarza reprezentacyjnego. Komar, dotychczas grający w reprezentacji, znajduje się w rezerwie. Szczerzyński jest bezsprzecznie zdolnym bramkarzem, ale ma wiele wad. — Przed wszystkim powinien on panować nad nerwami i skoro zdecydował się na wybieg z bramki, to niech już łapie piłkę tak pewnie, żeby zlikwidować niebezpieczeństwo. — Szczerzyński podobał nam się kilka razy w czasie meczów ligowych.

Zobaczymy jak zagra partner Włodarczyk — Jędrzejczak. Cieszy nas, że Włodarczyk wrócił już do swojej formy.

Na barki Urbana spadnie odpowiedzialność trzymania linii pomocy.

W ataku na środku grać będzie Cichoński, mając na łączniku Barana i Koczewskiego. Na środkową trójkę naszych napastników możemy chyba liczyć. Chodzi jedynie o to, żeby nie stwarzać chaosu i żeby jak najczęściej oddawać celne i silne strzały na bramkę przeciwnika.

Reprezentacja Warszawy w swoim

jeju drużynie posiada popularnych w Polsce piłkarzy. Drużyna oparta została na graczach Legii i Polonii.

Trudno jest przewidzieć, jak ostatecznie zakończy się ten ciekawy mecz. Nie trzeba pod żadnym względem ulegać sugestii ostatnich niepowodzeń ligowych. Przeciwnicy warszawskie też ponoszą porażki. Chodzą o ambitne zagranie i o postawienie na jedną kartę, a wówczas na pewno nie ominie nas zwycięstwo. Pamiętajmy, że grać będziemy na własnym boisku i przy

własnej publiczności. Trzeba atuty te umieć wykorzystać.

Po czwartkowym meczu czekać nas będzie następna atrakcja, a mianowicie w niedzielę, 13 bm. odbędzie się w Łodzi spotkanie międzymiastowe Łódź — Poznań. Mecz ten zapowiada się również interesująco. Następuje więc przerwa w rozgrywkach o mistrzostwo Ligi. Na plan pierwszy wysuwają się teraz mecze o puchar Kaluży i spotkania międzymiastowe w dniu Polskiego Związku Piłki Nożnej.

## Francja weźmie udział w wyścigu Dookoła Polski



Do Komitetu Organizacyjnego Wyścigu Dookoła Polski Francuski Związek Kolarski nadesłał zgłoszenie drużyny kolarskiej, która składać się będzie z 6 zawodników. Blizsze dane, dotyczące doskonałych kolarzy francuskich podane będą w następnym liście, który organizatorzy spodziewają się otrzymać w najbliższych dniach.

Czechosłowacki Związek Kolarski donosi, iż z wielkim żalem musi zrezygnować z obsadzenia przez swoich kolarzy tegorocznego Wyścigu Dookoła Polski. Termin Tour de Pologne zbiega się z zawodami kolarskimi w Budapeszcie, które zaliczone będą do Igrzysk Środkowo-Europejskich. Czesi dają do zrozumienia, że nie czują się na siłach.

## Wioslarze polscy pojedą do Jugosławii i Szwecji

Zarząd Polskiego Związku Towarzystw Wiosłarskich rozpatrzywszy wyniki i formę najlepszych osad, które zwyciężyły w najwyższych konkurencjach na regatach eliminacyjnych w Brdziejściu, postanowił wysłać na międzynarodowe regaty: do Jugosławii: dwójkę podwójną Warszawskiego Towarzystwa Wiosłarskiego „Wisła”, czwórkę ze sternikiem KW ZZK Bydgoszcz i czwórkę bez sternika TW Płock.

Do Szwecji pojedą: jedynka (Verey), dwójką podwójną AZS Kraków i ósemka BTW Bydgoszcz.

Regaty w Jugosławii odbędą się 20 czerwca. Udział zgłosiły prócz Jugosławii i Polski, Bułgaria, Czechosłowacja, Węgry i Rumunia.

W regatach międzynarodowych w Szwecji 27 czerwca udział wezmą: Norwegia, Szwecja, Holandia, Belgia i Polska.

W wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa poznali prawdziwą wartość polskich zawodników, dla których rezerwową ekipa Czechosłowacji nie byłaby poważnym przeciwnikiem.

## Heino Lipp rzucił kulę 16,40

Podczas zawodów lekkoatletycznych, rozegranych z udziałem czołowych lekkoatletów radzieckich, uzyskano doskonałe wyniki.

W pchnięciu kulą rekordzista Europy Heino Lipp uzyskał 16,40 m, w dysku pierwsze miejsce zajął Isajew rzutem 45,41 m.

## Grzelak zwrócił nagrodę

Zeszloroczny mistrz wyścigu kolarskiego Dookoła Polski Stanisław Grzelak zwrócił wczoraj nagrodę przechodnią, ofiarowaną przez Redakcję „Sport i Wzasy”. Nagroda przedstawia siewce na marmurowym postumencie. Nagrody tej broni w tym roku Grzelak, który startować będzie w barwach KS „Partyzant”.

## 10 kolarzy zgłosiło Łódź do wyścigu Dookoła Polski

Łódzki Okręgowy Związek Kolarski zgłosił oficjalnie do Polskiego Związku Kolarskiego dziesięciu najlepszych zawodników ze swego okręgu do wyścigu Dookoła Polski.

Oto nazwiska reprezentantów Łodzi: Pietraszewski, Grzelak, Czyż, Sałyga, Wojciechek, Wojciechowski, Stolarczyk, Gabrych i Zalewski z Concordii z Piotrkowa.

## Należy szanować majątek społeczny

Publiczność niszczy boiska i podpała trybuny Ci, którzy uczęszczają na zawody sportowe, piłkarskie, bokserskie, czy też kolarskie są nie tylko świadkami gorszących awantur.

Dzieciarnia przeskakuje przez ogrodzenia stadionu ŁKS i niszczy trawniki i lamie krzewy.

Dorośli też często zachowują się niewłaściwie. Przed bramką na boisku zawsze tłoczy się garstka widzów, którzy zasłaniają widok siedzącym na niższych stopniach trybuny. Z tego powodu są najrozmaitsze nieporozumienia i czasami musi interweniować milicja.

Po meczu piłkarskim boiska wyglądają żałośnie. Trawniki poddeptane. Trybuna zaśmiecona, a ogrodzenie połamane.

Jak temu zaradzić? Czy rzeczywiście nasza sportowa publiczność nie zdaje sobie sprawy z tego, że naprawa urządzeń sportowych pochłania raz po raz kolosalne sumy.

Pamiętamy, co się działo w czasie mistrzostw bokserskich Łodzi na halę Wimy. Przecież powybijano niemal wszystkie szyby.

To wandalizm. A oto jeszcze jeden przykry fakt.

Podpalono trubenę na torze w

Helenowie w czasie wyścigu kolarskiego. Całe szczęście, że na miejscu był pluton straży pożarnej. Przystąpiono natychmiast do zlokalizowania ognia i zażegnania nieszczęścia, ale narażono organizację posiadającą w swoim posiadaniu park helenowski na poważne straty.

Czy mamy jeszcze coś do tego dodawać? Oczywiście, że nie można uogólniać. Przecież nie wszyscy z bywalców zawodów sportowych stawiają sobie fatalne świadectwo złego zachowania się.

Trzeba pracować nad młodzieżą. Trzeba młodzież wychowywać. Entuzjazmem sportowym wszystkiego nie wolno tłumaczyć. Nie wolno również usprawiedliwiać naszą młodzież powojennym okresem.

Trzeba umieć szanować społeczny majątek. Trzeba szanować i tak nie liczne urządzenia sportowe. To przecież dobro społeczeństwa.

## Gen. Spychalski honorowym startem wyścigu Tour de Pologne

Honorowym starterem Wyścigu Dookoła Polski będzie i wiceminister Obrony Narodowej gen. Mariusz Spychalski.

## 11 etapów Tour de Pologne pod opieką prasy „Czytelnika”

Tour de Pologne jest wyścigiem, urządzanym przez prasę „Czytelnika” i Polski Związek Kolarski. Dlatego też każdy etap będzie odbywał się pod patronatem jednego z dzienników czytelnikowskich.

Nad poszczególnymi etapami opiekę sprawować będą:

1. Warszawa — Olsztyn: „Życie Olsztyńskie”.
2. Olsztyn — Gdynia: „Dziennik Bałtycki”.
3. Gdynia — Słupsk: „Kurier Słupski”.
4. Słupsk — Szczecin: „Kurier Szczeciński”.
5. Szczecin — Poznań: „Głos Wielkopolski”.
6. Poznań — Wrocław: „Słowo Polskie”.
7. Wrocław — Bytom: „Dziennik Zachodni”.
8. Bytom — Kraków: „Dziennik Polski”.
9. Kraków — Częstochowa: „Życie Częstochowskie”.
10. Częstochowa — Łódź: „Dziennik Łódzki”.

11. Łódź — Warszawa: „Życie Warszawskie”, „Wieczór”, „Rzeczpospolita”.

Upalne dni

przemity zapach brzo kwitnącego

Anida

(K 574)

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

## PROFESOR WILCZUR

POWIEŚĆ

— Zapewne — mruknął niechętnie. Był do głębi dotknięty jej słowami i gwałtownie szukał w myśli sposobu zemsty. Nie wiadomo dla czego przyszło mu do głowy, że sprawi jej przykrość, jeżeli posadzi ją o jakies bliższe stosunki z rotmistrzem Korsakiem. Widywał go w domu Dobranieckich dość często. Rotmistrz wprawdzie zachowywał się zupełnie poprawnie, nie można było jednak nie zauważyć, że jego uroda rzeczywiście nie przeciętna i temperament, podobały się kobietom.

— Czy pani równie łatwo zapomni rotmistrza Korsaka? — powiedział po pauzie. Spojrzała nań ostro: — Co pan przez to rozumie? Wzruszył ramionami: — Ja nic. Zaśmiała się swobodnie: — Wie pan, że czułabym się dotknięta pańską aluzją, gdyby nie jej absolutna bezprzedmiotowość i gdyby nie przekonanie, że pan o tym wie doskonale. Opuścił oczy. Istotnie posadzenie pani Niny o romans z rotmistrzem było równie nieuzasadnione, jak posadzenie jej o romans z pierwszym lepszym spotkaniem przechodniem. Zdawał sobie sprawę, że jego złośliwość chyba celu i mruknął: — Nie była to żadna aluzja. Nie przestawała się uśmiechać: — Owszem, była. I pod pewnym względem sprawiała mi przyjemność. — Przyjemność? — zdziwił się. — Tak, przyjemność. Dała mi niezbitą dowód, że pan jest o mnie zazdrosny.

Chciał wzruszyć ramionami, lecz opanował się i powiedział: — O zazdrości nie może tu być mowy. — Tak trudno się panu do niej przyznać?... Czy to taki wstyd być zazdrosnym o mnie?... Milczał z opuszczoną głową. Pani Nina wstała, zbliżyła się do niego, delikatnie obu rękami uniosła głowę i pochylając się nad nim tak blisko, że czuł jej oddech, zapętała: — Czy jestem tak niepociągająca i aż tak brzydka?... Zacerwienił się. Ponownie uderzyła go jej piękność i jakiś nieodparty czar, wynikający z kontrastu zmysłowości ust i nozdrzy i chłodu wielkich, zielonych oczu. — Jest pani piękna — powiedział cicho. Przesunęła kilkakrotnie końcami palców po jego włosach i twarzy i szepnęła: — Tak szalenie tęskniłam za panem... W sąsiednim pokoju rozległy się kroki służącego. Wprostowała się i zmieniła ton: — Gorąco tu. Chodźmy do biblioteki. Tam jest najchłodniej. W bibliotece okna były do połowy zasłonięte ciężkimi adamaszkowymi zasłonami. Panował tu przyjemny chłód i półmrok. Wskazała mu miejsce na szerokiej, wygodnej sofie. Kolski ufał, że nie dostrzeża jej gestu i wybrał przepaścisty klubowy fotel. Lecz pani Nina była zbyt doświadczoną kobietą, by zwrócić na to uwagę. Zapaliła papierosa i chodząc po pokoju, zaczęła opowiadać mu o swoim pobycie za granicą, o ludziach, których tam poznała, o rozrywkach i spostrzeżeniach, których przywoziła mnóstwo. Najdziwniejszym z nich było to, że po raz pierwszy tęskniła, naprawdę tęskniła do kraju. — Umiała mówić interesująco. Jasnozielony szlafroczek finczyjnie uwypuklał wspaniałą budowę jej ciała i oczy Kolskiego mimo woli nie mogły się oderwać od niej, tak jak i jego uwaga. W pewnym momencie odłożyła papierosa i usiadła na szerokiej poręczy fo-

tela i opierając się o ramię Kolskiego, mówiła daleko z taką miną, jakby pozycja ta była czymś najbardziej naturalnym: — To najbardziej zdumiewające uczucie z tych jakie znam. Tęsknota. Człowiekowi wydaje się, że jest całkowicie pochłonięty otaczającą go rzeczywistością, warty w nowe środowisko, zajęty nowymi sprawami. I nagle oślepiający błysk: czyjaś twarz czyjeś oczy, czyjeś usta i ręce. Czuję je na sobie dojmującym realizmem i przychodzi świadomość, że wszystko, co nas otacza jest nieważne, obojętne, nawet wstrętne. Wstrętne właśnie dlatego, że oddala nas od tych rąk, od tych ust. Czy znasz ten ból serca, ten zupełnie fizyczny ból, który przez piersi przechodzi wówczas gwałtowną krótką falą?... Kolski poddał się sugestyjności jej słów i tonu. W mgnieniu oka nie tylko wspomiał liczne chwile tęsknoty za Łucją, lecz właśnie taka chwila ogarnęła go teraz. Jej rece... jej jasne ciepłe spojrzenie. Jej usta, które przy mówieniu poruszają się tak jakby w rozchyleniach warg formowały słowa, nie czym dotykalne kształty. Usta, których nigdy nie całował i których nigdy nie będzie posiadał... Dojmujący, fizyczny ból w sercu... Jak ona to dobrze powiedziała... Skąd ona to wszystko wie? Jak trafnie potrafiła ująć... Wydała mu się teraz rzeczywiście jedyną istotą na świecie, która potrafi zrozumieć jego tragedię. Przecież na początku zbliżenia z takim naciskiem mówiła mu o tym, że cierpienia duszy stokroć więcej dadzą się ukoić, gdy czyjaś serdeczna pomoce czyjeś madre spojrzenie, czyjeś umiejętne, a głębokie uczucie weźmie na siebie część naszego strapienia. A jakże mógł wątpić o szczerości jej słów, wypowiedzianych wówczas w nocy na tarasie, o uczuciach o których mówiła teraz, o mądrości i znowstwie duszy ludzkiej, które odkrywał w niej za każdym razem. Czyż nie było szaleństwem to, że bronił się przed tym wszystkim, zamiast przyjąć jej dary z czystą wdzięcznością i oddaniem...

d. c. n.

KALENDARZYK



DZIS: Pelagii
JUTRO: Bogumila

KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komisarjat Miejski M. O. 250-60, Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44, Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15, Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11, Straż Pożarna 8

Dyzury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 36), Czajńskiego (Pokońska 43), Danczerowej (Zgierska 6), Krowczyńskiej - Koprowskiej (Plac Wolności 2), Staniulewicza (Pomorska 91), Śmiechowskiej (Rzgowska 51).

Teatry

TEATR W. P. - ul. Jaracza Nr 27, O godz. 19 „Otello”. TEATR TUR - ul. 11 Listopada 21, O godz. 19 „Mistrz Piotr Pathelin”, „Grzegorz Dyniała”.

TEATR KAMERALNY DOMU ZWIERNIA - Daszyńskiego 34, O godz. 19.15 Noelia Cowarda „Seans”. TEATR „SYRENA” - ul. Traugutta 1, O godz. 19.30 „Dobrze skrojony frak”.

TEATR „OSA” - ul. Zachodnia Nr 43, Telefon 140-09. Z powodu przygotowań do otwarcia teatru letniego w ogrodzie i prób generalnych - przedstawienie zawieszono.

TEATR „LUTNIA” - Piotrkowska 243, O godz. 19.15 „Rose-Marie”.

MUZEJA MIEJSKIE: Etnograficzne - Plac Wolności Nr 14, Prehistoryczne - Plac Wolności Nr 14, Przyrodnicze - Park Sienkiewicza.

MIEJSKA GALERIA SZTUKI (Park Sienkiewicza) Wystawa zbiorowa obrazów, rysunków i rzeźby.

Kino

ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1: „Aleksander Nowski” (18.30, 20.30, niedz. 16.30). BALTUK - ul. Narutowicza 20: „Zagubione dni” (16.15, 18.30, niedz. 15.30). BAJKA - ul. Franciszkańska 21: „Ostatni etap” (18.30, 20.30, niedz. 15.30). GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2: Program aktualności kraj. i zagr. (15.00, 17.15, 18.30, 20.15). HEL - ul. Legionów 2/4: „Biały Kieł” (godz. 16.18, 20, niedz. 14)

Miasto ma pod dostatkiem żywności

370 tys. łodzian korzystało w maju z kart zaopatrzenia

Jednym z najważniejszych zagadnień życia naszego miasta, to zaopatrzenie ludności w produkty żywnościowe. Apropowizacja ludności w maju stała na wysokości zadania. Obejmowała ona swym zasięgiem nie tylko ludność pracującą, lecz i niepracującą, a posiadającą prawo do zaopatrzenia reglamentacyjnego. W mies. tym bowiem po dłuższej przerwie otrzymali żywność także emeryci po 60 roku życia, a ich rodziny zaopatrzone zostały według kategorii IIR. Inwalidzi pracy, korzystający z uprawnień według norm IIR, otrzymali w tym miesiącu lepsze zaopatrzenie, według IR. Dalej, jak nas informują, dokonano lepszego zaopatrzenia dla starców i chorych, a także i ich rodzin. Przeszli oni z III do IR, zaś ich rodziny do IIR. Proces aprobowizacji pozostałej ludności odbywał się normalnie. Miasto zaopatrzone zostało w produkty rolne i przemysłowe w dostatecznych zupełnie ilościach.

MIEŚO. Jeśli chodzi o poszczególne artykuły z zaopatrzenia reglamentacyjnego, to realizacja ich kształtowała się jak następuje: mięso - dostarczone konsumentom przeważnie rąbanke i niewielką ilość konserw wieprzowych.

TLUSZCZE. Tłuszcze były zastąpione olejem rzepakowym, choć w pewnej mierze i mniejszym grupom ludności wydano smalec, a I RCA - rąbanke.

MLEKO I KASZA. Świeże mleko otrzymały dzieci do lat 7 (poprzednio tylko do lat 3).

Należy zaznaczyć, że w aprobowaniu ludności pracującej nastąpiła pewna zmiana w systemie i sile zaopatrzenia. Od kwietnia r.b. kasza w ogóle została usunięta z norm reglamentacyjnych we wszystkich kategoriach i artykuł ten nie jest brany pod uwagę w przydziałach kartkowych.

ODZIEŻ. W akcji odzieżowej w maju zapoczątkowany został rozdział artykułów bawełnianych na karty odzieżowe za II kwartał 1948 r. dla ludności pracującej. Rozdawnictwo objęło około 180 tys. osób.

Akcja wydawania tych artykułów jest w toku.

Z zaprowiantowania żywnościowego korzystało w maju 370.683 osób, więcej o 4.500 niż w kwietniu, a to wskutek przyłączenia emerytów i ich rodzin. (M).

Z ukosa

Długoletni przyjaciel

Felusz ma wielu przyjaciół i to wśród wysoko postawionych osobistości. Wystarczy wspomnieć przy nim któregoś z ministrów, a on już woła: „Ten stary, poczciwy Janek!”, albo „Fredka”, albo „Waciu”, albo wreszcie „Edziu”. Nic dziwnego więc, że otoczenie patrzy na Felusia z szacunkiem. No bo, wiecie, z ministrami na „ty”.

Ale nie tylko z ministrami. Gdy wchodzi się z nim do kawiarni, w której lubią przesiadywać artyści, Felusz, przedzierając się jak łamacz lodów przez gęszczoną ludzką, wymienia bez przerwy uśmiechy, uściski dłoni i okrzyki: „Serwus, Stasiu!”, „Kopę łat”, „Józio!”, „Jak się masz, Piotrusiu!”

Nie inaczej ma się rzecz z wybitnymi literatami. Felusz jest również i z nimi na stopie zażyłości. Czuje się wśród ludzi sztuki i literatury jak „swoją człowiek”. Choć nigdy się żadną twórczością nie splamiał. Również, co dziwniejsza, nigdy nikomu nie stawia wódki.

Ale Felusz jest zbyt żywotnym człowiekiem, żeby krąg swych znajomości ograniczać do ministerstw, artystów i literatów. W każdej większej instytucji ma przyjaciela dyrektora. Każdą sprawę można za jego pośrednictwem załatwić.

Kiedys prosiłem go o pomoc w szybkim załatwieniu zawilej sprawy w pewnym urzędzie.

— Już się robi - zawołał i schwycił za telefon. — Kosciuś? To ty? Cześć, stary chłopie. Zaraz będzie u ciebie mój przyjaciel Wład. Bądź tak dobry i załatw go od ręki. Nie prosiłbym cię, gdyby nie upoważniała mnie do tego nasza z tobą długoletnia przyjaźń.

Dyrektor „Kosciuś” załatwił moją sprawę i poczęstował papie rosikiem.

— Przyjemnie jest mieć takiego przyjaciela, jak Felusz - zacząłem rozmowę. - Czy panowie się znają od szkolnej ławy?

— Ależ skąd - odparł dyrektor - ja w ogóle nie wiem dlaczego jesteśmy z nim na „ty”. Wczoraj widziałem go po raz pierwszy, ale od razu zaczął mi mówić „Kosciuś” i wspominać o wieloletniej przyjaźni. Jakoś nie wypada mu przeczyć...

WŁAD.

613 tys. zł w dniu „Święta Oświaty”

Miejski Komitet Obywatelski „Święta Oświaty” przy Inspektoracie Szkolnym w Łodzi podaje do wiadomości, że przeprowadzona w dniu 2 maja 1948 r. zbiórka uliczna na rzecz „Święta Oświaty” pod hasłem „Walki z analfabetyzmem” przyniosła ogółem 613.744 zł dochodu.

Z kroniki milicyjnej

Przy zbiegu ulic 6 Sierpnia i Żeligowskiego samochód ciężarowy, prowadzony przez Mariana Skrzeczkowskiego (ul. Trybunalska 12/14), przejechał 5-letniego chłopczyka Ryszarda Kowalczyka, zamieszkałego przy ul. 6 Sierpnia 65.

Chłopczyk poniósł śmierć na miejscu, zwłoki jego przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

Dochodzenie prowadzone przez Kompanię Ruchu Komendy MO wykazało, że w wypadku nie ponosi winy kierowca. Kilku chłopców bawilo się na ulicy w gonitwę i jeden z nich - Kowalczyk wybiegł na jezdnię wprost pod koła samochodu. Pomimo przytomności umysłu zofera, który raptownie skręcił w lewo, wypadku nie udało się uniknąć.

NAGŁY ZGON NA DWORCU. Na dworcu Łódź-Kaliska zmarł nagle Wiesław Cyran, ur. 17. 8. 1927 r., zam. w Szczercowie pow. Łask.

Lekarz Pogotowia Miejskiego stwierdził zgon. Zwłoki zabezpieczono. Dochodzenie prowadzi posterunek dworcowy MO.

KRADZIEŻE. Na gorącym uczynku kradzieży 45

szpulek przędzy w PZPW Nr 3 (Tylna 6) zatrzymano robotnika Władysława Drozonowicza (ul. Abramowskiego 41).

Na kradzieży przędzy w PZPE Nr 9 (ul. Łakowa 23) schwytano Jana Romanowskiego (ul. Smutna 2).

Wiesław Malinowski (ul. Tuszyńska 5) skradł Olgierdowi Brzozowskiemu (ul. Malczewskiego 53) rower, który stał w korytarzu.

Zebrania i odczyty

DZIS: - W lokalu własnym, Piotrkowska 67, o godz. 18.30 zebranie członków Kolegium Sędziów ŁOZPN.

- W Miejskiej Sali Narod., ul. Pomorska 16, o godz. 18.30 odczyt prof. Dr Stefana Kleniewicza pt. „Sprawa włoszczyńska w Galicji w 1846-1848”.

- W lokalu własnym, Więckowskiego Nr 28, o godz. 19 zebranie członków sekcji bokserskiej ZKS „Odzież”.

- W lokalu przy ul. Narutowicza 77, I p., o godz. 17, odczyt W. Kondka pt. „Wielkiecz” (przełom renesansu i baroku).

- W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 20 wieczerz autorski Kazimierza Brandysa.



SRODA 9 CZERWCA 12.04 Dziennik, 12.25 „To warto przeczytać”, 12.50 Koncert dla młodzieży, 13.30 Muzyka, 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty, 14.00 Utwory na Klarnet i fortepian, 14.30 „Zebranie Związku Jazdźnowego” - słuchowisko dla dzieci, 14.50 Muzyka obiadowa (płyty), 15.20 Wiadom. lokalne, 15.25 Chwila muzyki, 15.30 II Pogadanka W. Wisniewskiego pt. „Przedłag wyższych uczelni w Łodzi”, 15.40 Chwila muzyki, 15.42 W audycji „Robotnicy mówią” głos zabierze H. Marciniak z Państw. F-ki Wyrobów Gumowych, 15.45 Kwadrans muzyki ludowej (płyty), 16.00 Audycja Ministerstwa Oświaty, 16.30 „Głos Młodych”, 16.40 „Służba Polsce” - reportaż, 17.00 „Melodie filmowe i operetkowe”, 17.45 „Radiowy Uniwersytet Ludowy”, 18.00 Lekcja języka rosyjskiego, 18.15 Muzyka kameralna w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgłośni Katowickiej, 18.45 „Zakęty dwór” - 49 odc. powieści W. Lubińskiego, 19.00 Audycja dla wojska, 19.30 „Wieczorna Serepada”, 20.00 Dziennik, 20.30 Rezerwa, 20.50 Felieton Prof. Dr. Włodz. Dzwonkowskiego pt. „Wojciech Darasz”, 21.00 Audycja Chopinowska w wyk. M. Trombini-Kazuro, 21.30 „Z życia Bułgarii”, 21.50 Pogadanka sportowa, 22.00 Muzyka lekka i taneczna w wyk. Zespołu Instrumentalnego, 22.45 Koncert żywy, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.30 Omów. progr. lok. na jutro, 23.32 Zakończenie audycji i Hymn.

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

MINISTERSTWO ZDROWIA OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA DOSTAWĘ:

Table with 3 columns: Quantity (szt.), Description, and Price (zł). Includes items like autoklawów, apteczek, brońcho oesophagoskopów, biurek lekarskich, etc.

Oferty na całość lub poszczególne rodzaje przedmiotów dostawy w bezfirmowych i zakładowych kopertach zaopatrzonej napisem „oferta na dostawę sprzętu lekarskiego” należy składać do dnia 21 czerwca 1948 r. godz. 11 do skrzynki ofertowej, umieszczonej w Kancelarii Wydziału Zaopatrzenia Sanitarnego w gmachu Ministerstwa Zdrowia ul. Chocimska 24 gmach „D” lub nadesłać pocztą.

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA CZYTELNIK informuje, kształci, wychowuje

CENTRALA ODPADKÓW UŻYTKOWYCH WYDZIAŁ PERSONALNY ŁÓDŹ, ul. POŁUDNIOWA Nr 44

OGŁOSZENIE Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Pomorza Zachodniego poszukuje celem zatrudnienia w Szczecinie i w terenie:

WARSZAWSKA CEROWNIA Z. Mierzejewski i S-ka PIOTRKOWSKA 117. Tel. 188-77

ZIOŁA LECZNICZE M. SZYDŁOWSKI ŁÓDŹ, NARUTOWICZA 1 Drogeria. (k.101)

BIURO OGŁOSZEŃ Spółdzielni Wydawniczej „CZYTELNIK” ZAŁĄTWIA ZLECENIA SZYBKO I SPRawnIE.

**OGŁOSZENIE**

Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Odbudowy - ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót ziemnych i żelbetonowych przy budowie HALI SPORTOWEJ w Łodzi.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślego należą składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej nr 17, 2 piętro, pokój nr 211 do dnia 19 czerwca 1948 roku do godziny 11 w kopertach należycie zamkniętych z napisem: „Oferta na roboty budowlane w Hali Sportowej”.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12. Firmy, które mogą się wykazać wykonaniem w ostatnich latach łuków żelbetonowych o dużych rozpiętościach (w danym wypadku 72,5 m przy szerokości 29 m), dysponując odpowiednim sprzętem (wymagane 4 betoniarki 300 ltr, 2 windy, sprzęt transportowy, wibratory itd.) oraz personelem fachowym z pełnymi kwalifikacjami - mogą otrzymać szczegółowe informacje oraz kosztorys ślegy w warunkach przetargu w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej nr 17, pokój nr 108.

Ze względu na wyjątkowy charakter konstrukcji - wymaga się od oferenta przedłożenia szkicu proponowanego rusztowania dla 2 łuków, stanowiących zamkniętych zespołów.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości 1% od sumy oferowanej należy złożyć w Głównej Kasi Miejskiej - Łódź, ul. Roosevelta nr 15, i kwit. wplaty dołączyć do oferty. Łódź, dnia 25 maja 1948 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.  
(105/2)

**LEKARZE**

**Dr TEMPAI**, specjalista wenerologiczne, skórne, włosy, moczościowe, Piotrkowska 114. (k 133)

**Dr REICHER** - specjalista, wenerologiczne, skórne, piclowe (zaburzenia). Południowa 26, druga - siódma wieczorem (k 15)

**Dr MARKIEWICZ GUSTAW** wenerologiczne, skórne. - Piotrkowska 109-5, tel. 130-52. (k 10)

**Dr BASS** choroby kobiece. Narutowicza 6, tel. 208-76. (k 247)

**Dr HEYKO-POREBSKI Jan** choroby skórno-wenerologiczne Brzeźna 6, tel. 138-19. 5-7. (k 111)

**Dr MIRSKI** akuszeria, choroby kobiece przeprowadził się na Piotrkowską 14 telefon 257-23. (k 164)

**Dr MARKIEWICZ** choroby żeńskie, jelit, wątroby, Piotrkowska 145 3-5. (k 810)

**Dr ROZYCKI**, specjalista chorób kobiecych, akuszerki, przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje 2-6. Tel. 166-23. (k 134)

**Dr VOGEL**, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Narutowicza 4, telefon 260-92. (k 132)

**Dr LIBO ALEKSANDER** choroby uszu, gardła, nosa, Dąszyńskiego Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50. (k 130)

**Dr MIECZYSLAW KOWALSKI** specjalista - wenerologiczne, skórne. Al. 1 Maja 3. 8-10 i 4-7. (k 131)

**Dr LESNIEWICZ ALEKSANDER** chirurg. Andrzeja 2, tel. 224-09 4-6. (k 2)

**Dr MED. SIENKO KSAWERY** - specjalista, skórno - wenerologiczne. 1-2, 4-6, Kilińskiego 132. (k 129)

**Dr PIWECKI** - wewnętrzne (płuca, serce), Piotrkowska 35. 3-5. (k 253)

**Dr KOWALSKI ANATOL** specjalista skórno-wenerologiczne 2-7. Piotrkowska 175. (5525 p)

**LEKARZE DENTYSTY**

**DENTYSTA Tomecki Tadeusz**. - Nowoczesne laboratorium zębów sztucznych. Pomorska 23 m. 4, tel. 212-20. Dla pracujących 30 proc. ulgi. (3673 g)

**LEKARZ - dentysta Zofia BALICKA**. Laboratorium sztucznych zębów. Moniuszki 11, II piętro. Tel. 151-15. (k 128)

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**KREDENSY** kuchenne - 14.000. Biurka - 12.500. Szafy trzy i czterodrzwiowe wielki wybór. Na komplety: sypialnie, stołowe, gabinety do 40 proc. kredytu. „Melobloki” Stalina 69. (k 31)

**FOTO I KINO** aparaty powiększalniki, projektory, obiektywy, kopalarki - kupno sprzedaż. Foto technika „SANITAS”, Piotrkowska 81. (k 18)

**MASZYN** do pisania długowłoków, liczenia, szycia, kupno, sprzedaż, naprawa. Suprema Południowa Nr 1. (k 106)

SPRZEDAM akordeon 40 basów, 2 registry. Pl. Wolności 7, m. 9. (k 629)

**ZAOFIAROWANIE PRACY**

**POTRZEBNA** pielęgniarka do ambulatorium Państw. Zjedn. Zakł. Przem. Pończ. Nr 2. Warunki do omówienia w Wydz. Personalnym ul. Nowotki 163/5. (k 381)

**SAMODZIELNEGO** referenta Wydziału Gospodarczego, zatrudni natychmiast Fabryka Urządzeń Termotechnicznych, ul. Targowa 57. (k 547)

**KRAWIEC** Wojciechowski naprawia, reperuje garderobe, Piotrkowska 59, poprzeczna ofycyna. (k 112)

**CHŁOPIEC** od lat 17 do warsztatu potrzebny. Perła i Pomorski, Piotrkowska 85. (5446)

**POTRZEBNA** męska (żeńską) siła pomocnicza do buchalтерии ożenana z pracami biurowymi. Potrzebna ekspedientka praktykantka oraz uczeń do sklepu. Linkowski, Piotrkowska 120. (5547 p)

**WYKWALIFIKOWANEJ KSIĘGOWEJ(EGO)**

z długoletnią praktyką obznajmioną z PRZEBITKĄ i PLANEM KONT POSZUKUJEMY.

Warunki dobre do omówienia.

Pisemne zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw i referencjami

Wytwórnia Chemiczna » SANIT «

Łódź, ul. Kilińskiego 78.

(K 460)

**POTRZEBNA** do większego gospodarstwa wiejskiego, osoba, umiająca gotować i znająca gospodarstwo wiejskie. Wiadomość: Piotrkowska 92, Bar udziałowy. (5442)

**EKSPEDIENTKA** do sklepu zabawek potrzebna. Oferty składać do „Dziennika Łódzkiego” pod „Uczelnia ekspedientka”. (5572 p)

**POTRZEBNA** zaraz pomoc domowa, Pomorska 3-56. (4395 s)

**POMOC** domowa potrzebna. 11 Listopada 44, m. 58. (5534 p)

**PAŃSTWOWE** Zakłady Br. Grabski, ul. Pogonowskiego 56/58, zaangażują od zaraz: 1 technika-kalkulatora, 1 referenta do działu Pracy i Placy. Podania wraz z życiorysami i odpisami świadectw prosimy składać w Wydziale Personalnym. (k 625)

**PRACOWNICA** domowa, lubiąca dzieci, potrzebna do lekarza. Referencje. Nawrotki 15, m. 6. (5542 p)

**FRYZJERKA** zdolna, potrzebna na stałą posadę, Kilińskiego 41. (5549 p)

**POTRZEBNA** pomoc domowa do 2 osób. Legionów 48/31. (5562 p)

**POTRZEBNA** pomoc domowa - letnisko. Zgłaszać się - Sienkiewicza 39, m. 22. (k 636)

**INSTYTUT** Filmowy. Oddział w Łodzi, ul. Traugutta 8, zatrudni natychmiast referenta rozliczeń. Wymagana znajomość podstawowych zasad księgowości, oraz praktyka w dziale pracy i placy. Warunki do omówienia, od godziny 9 do 12. (k 634)

**KRAWCOWE**, krawcy do szycia kostiumów teatralnych potrzebni. Zgłoszenia - środa, czwartek od 16 do 17. Portiernia Teatru, Jarcza 29. (k 630)

**ZWIĄZEK** Zawodowy Pracowników Filmowych, zatrudni samodzielnie krawcowa. Warunki do omówienia na miejscu, Zeromskiego 193. (k 581)

**POSZUKIWANIE PRACY**

**WYKWALIFIKOWANA** krawcowa poszukuje pracy poza domem, adres ul. Kościelna 4, m. 18, Anna Gawron. (5536 p)

**SNOWACZ** i tkacz na krosna Kortowe, szuka pracy. Chrobrego 3, m. 24, od godz. 14. (5544 p)

**KRAWIEC** wykwalifikowany z długoletnią praktyką poszukuje pracy. Zgłoszenia pod „5574”. (5574 p)

**LOKALE**

**ZAMIENIĘ** 3 pokoje z kuchnią z wygodami centrum Łódź, na 2 z kuchnią w Warszawie, oferty pod „Warszawa”. (5516 p)

**ZAMIENIĘ** 2 razy po pokoju z kuchnią z wygodami na 2 pokoje z kuchnią. - Oferty pod „zamiana” 888. (5546 p)

**ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU GUMOWEGO I TWORZYW SZTUCZNYCH**  
ŁÓDŹ, ul. A. STRUGA 26

zatrudni natychmiast:

**INSPEKTORA finansowo - administracyjnego.**  
Wymagana znajomość jednolitego planu kont i arkusza rozliczeniowego.

Warunki do omówienia...  
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Zjednoczenia, pokój Nr. 11. (K 502)

**WIDZEWSKA FABRYKA MASZYN**  
W I F A M A  
ŁÓDŹ, ul. ARMII CZERWONEJ 89  
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na POMALOWANIE 40 MASZYN, sukcesywnie w miarę ich produkowania do końca 1948 r. Druki ofertowe można otrzymać w sekretariacie fabryki, pokój nr. 7. Maszynę przeznaczoną do pomalowania można obejrzeć codziennie w dni pracy w godzinach 9-16. Oferty należy nadsyłać do fabryki do dnia 18. 6. 48 r. do godz. 12. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18. 6. 48 r. o godzinie 12.30. (k 626)

**LOTNICZE WARSZTATY DOSWIADCZALNE**  
poszukują  
**RUTYNOWANEGO BUCHALTERA**  
znającego przebiegkę.  
Zgłoszenia pisemne wraz z odpisami świadectw uzdolnienia i pracy skierować do Działu Personalnego Łódź, ul. Kopczyńskiego 56. (k 626)

**MIESZKANIE** 4 pokojowe słoneczne, z wszelkimi wygodami, Piotrkowska, odcinek Traugutta-Dąszyńskiego, zamienię na także 2 pokojowe, położone w nowoczesnym domu. Zwrot kosztów remontu. Oferty „5548”. (5548 p)

**ZAMIENIĘ** 1 pokój z kuchnią w Warszawie, na podobne w Łodzi. Wiadomość: Gdańska 3/26, godz. 5-6. (k 621)

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje, kuchnia, wygody, wódnym centrum Łódź, na 3 pokoje. Tel. 179-44. (pd.)

**ZAMIENIĘ** domek letniskowy, nowy, z ogrodem cywocowym w Łucmierz, 10 minut od tramwaju, na domek w Łodzi - do placu. Dawoniec od 9-18. Telefon 248-21. (k 628)

**ZAMIENIĘ** b. ładne 4 p. z kuchnią z wszystkimi wygodami, w centrum miasta, na podobne lub 3 p. z kuchnią z ogródkiem. Telefon 110-92. (5563 p)

**POSZUKUJE** dwóch lub jednego pokoju z kuchnią, umeblowane. - Cena obojętna. Oferty pod „5543”. (5543 p)

**OD 15 CZERWCA** poszukuje pokój umeblowanego, sublokatorskiego. Oferty pod „Urzednik”. (5545 p)

**ZAMIENIĘ** 1 pokój na Piotrkowskiej na pokój z kuchnią, ewent. jeden pokój. Telefon 253-00. (5553 p)

**ZAMIENIĘ** 2 pok. przedpokój, kuchnia na part. w śródmieściu, słoneczne - oraz lokal przemysłowy dwa pok. na podobne lub mniejsze w Warszawie. Of. „Warszawa”. (5560 p)

**ZAMIENIĘ** pokój wygody, centrum, na pokój z kuchnią, koszty remontu zwracam. Oferty. Dziennik „5555”. (k 622)

**DUZY** pokój z wygodami w śródmieściu, zamienię na 2 pok. z kuchnią, tylko w śródmieściu. Wszelkie koszty zwrócę. - Oferty: Dz. Łódzki pod „Koszyty”. (5567 p)

**POSZUKUJE** 2 pokojów z kuchnią, za remont dobrze zaplać. Telefon 276-16. (5566 p)

**NOWOCZESNE** dwa pokoje z kuchnią, ulica Brzeźna, zamienię na nowoczesne, większe. Dzwonić 216-53. (5549 p)

**STARSZE** małżeństwo bezdzietne, pracujące poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „31” „Prasa” Piotrkowska 55. (k 631)

**NAUKA I WYCHOWANIE**  
KROJU, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa gorsciarstwa wycieczką kursy Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego. Próchnika 25. (3619)

**ZGUBIŁAM** legitymację Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. na nazwisko Rewerski Janusz. (k 627)

**SKRADZIONO** 2 leg. tramwajowe na nawisko Krótka Józefa, Malczewskiego 17. (5570 p)

**ZAGINĘŁA** leg. rzemieślnicza, wydana przez Izbę Rzemieślniczą w Łodzi. Nazwisko: Gajda Teodor. (5533 p)

**ZGUBIŁO** leg. Nr 4 wydana przez Prezesa Sądu Apelac. w W-wie z siedzibą w Łodzi. Nazwisko: Rodziewicz Józef. (5573 p)

**ZGINAŁ** duży wilk, odprowadzić za wynagrodzeniem do F-my „Romantyk” Nowomiejska 7, tel. 126-39. (k 632)

**ROZNE**

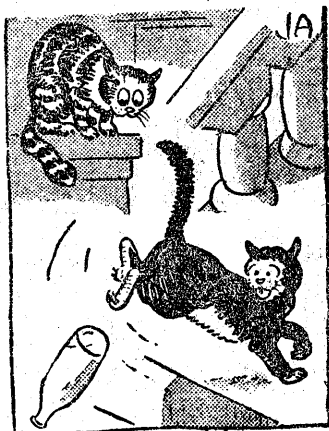
**WYTWORNIKA PUDELEK TEK-TUROWYCH** - R. Pluskowski, - Łódź Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaze. (5540 p)

**ZDJĘCIA** legitymacyjne 8 minutach otrzymasz. Piotrkowska 199. (k 822)

**FOTOGRAFIE** legitymacyjne w ciągu godziny - prace amatorskie wykonują solidnie, Legionów 1. (k 2)

**POSZUKUJE** współnika do sklepu przy Wodnym Ryнку. Wiadomość: Stalina 56 m. 4. (5441)

**Wieszne pióra**  
SPRZEDAŻ-KUPNO-Wszelkie NAPRAWY solidnie - szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 96. (K. 47)

**Dwa koty**

**Czarny kot Butelkę mleka Zrzucił. W strachu Więc ucieka.**

**Bury jego Zaś kolega Takło - zda się - Na to czekał.**

**Moral: „Miej Sumienie czyste, A zysk będzie Oczwisty”.**

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”**

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33

123-34

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18

Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64

Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209 02

Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64

Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95

Redakcja rekwizytów nie zwraca, za treści i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: **ANATOL MIKULKO.**

**DZIAŁ PREENUMERAT:** ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 - sklep

czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74.

Oплата miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,-

z przesyłką pocztową zł 135,-

z dostarczeniem do domu zł 170,-

Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

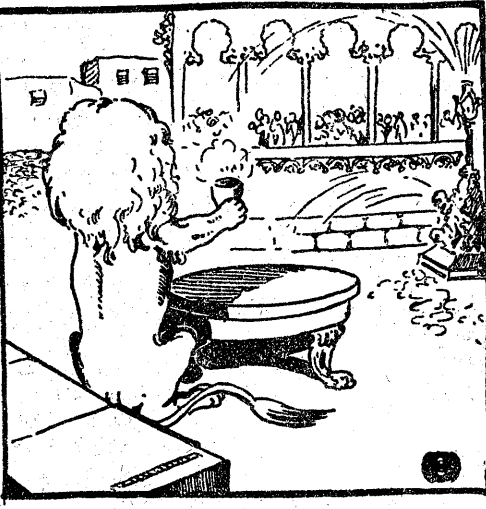
Oddbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

**Podróż w nieznane**

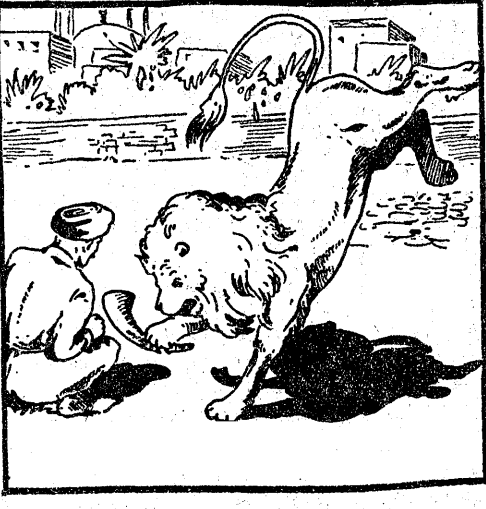
78)



Po 3 tygodniach zgłosił się Ali do Durban - a i rzekł: - Przybywam z za siedmiu gór i rzek. Pragnę ci, panie pokazać dwie niezwykłości: piękną amazonkę i cudownego lwa. Durban, żądny rozrywek, zgodził się z łatwością.



Na wewnętrznym dziedzińcu z fontanną rozpoczęło się niecodzienne przedstawienie. Durban i jego dworzanie przyglądali się ze zdumieniem lwu, który uklonił się zebra- nym usiadł za stołem i zrećnie wychylił filiżankę kawy.



Następnie dziwny zwierząt wytarł pysk serwetą, stanął na tylnych łapach, filkał kózka stanął na bje, wziął z rąk Alego róg wojenny i wygrał na nim - wprawdzie fałszywą - ale wrzuszającą melodię.



Na zakończenie lew w takt śpiewu Alego zatańczył solo. A gdy poprosił do tańca jednego z dworzani, ten zbladł i cofnął się z przerażeniem, Durban był zachwycony. Jeszcze nigdy, nie widział czegoś podobnego.